

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 6 zł., z odroczeniem i przesyłką pocztową 6 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tabelę 20 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagranicą o 50%, drożej. Za dostarczeniem numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje. Wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.187.

WYPRZEDAŻ

naczyń emalowanych ze zniżką 40%
od cen rynkowych

miski, waniarki, rondle, garnki, wypukłe, durszaki, imbryki, kubki, koszycki do chleba, lejki, łyżki owalne wazowe i durszłakowe, talerze, pokrywki, mydelniczki, solniczki, szufelki płytke i głębokie i t. p.

WILEŃSKI DOM TOW. PRZEM. 1259—00
BRACIA JABŁKOWSCY SP. AKC.
MICKIEWICZA 18.

CZEKOLADA

„SALABROZA” Diabetyczna
fabryki

A. Piasecki w Krakowie

o pełnej wartości odżywczej około 500 kalorii.
Żądać wszędzie! 947—0

JEŻELI PANI dotąd jeszcze nie miała okazji kupić

herbaty marki **F. P.**

należy to uczynić jaknajrychlej, a wyjdzie na dobre gospodarstwu. Smaczna i ekonomiczna w zaparowaniu. — Żądać wszędzie. 906—00

Wobec zgłaszanych do mnie pretensji w związku z interesami teatru „Złoty Róg”, oświadczam, że z kierownictwem ani artystycznym, ani gospodarczym tego teatru nie miałam i nie mam nic wspólnego. Rola moja ograniczyła się do pożyczki udzielonej jednemu z kierowników teatru.
4699—00 Eugenja Talkowska.

KARTOFLE, OWIES

posiada na składzie
WILEŃSKI SYNDYKAT ROLNICZY
Wilno ul. Zawalna 9, tel. 323.
Adres teleg. „ROLNICZE” 0—

kwartałny. Sejm przyznał go na kwartał bieżący, ale na następny tego dodatku niema i niema wniosku załatwiającego tę sprawę. Jeśli dochody nie będą przez komisję podwyższone poza realne granice przewidziane przez rząd, to gdyby nowe podatki nie zostały w czasie uchwalone, rząd zdecydowałby się umieścić w budżecie 15 proc. dodatek. Mówca apeluje więc aby nie podwyższąc dochodów ponad wnioski rządowe bo to ulemożliwi ewentualne załatwienie kwestji urzędniczej w razie niezatwienia ustaw podatkowych w terminie. Co do funduszu dyspozycyjnego referent prosi o restytucję dokonanego skrócenia. Poseł Dismant (PPS) oświadcza, iż podwyżka dla urzędników jest zależna nie tylko od naszych dochodów. Rząd — zdaniem mówcy — trzyma się zasady, że płaci nie tylko ile się należy, ale w zależności od tego czym rozporządza. Wiceminister Grodyński wyjaśnił, iż rząd potrzebuje udzielenia pomocy urzędnikom uznając, że powodu jednak podwyższenia wydatków budżetowych zachodzi potrzeba zapewnienia nowych trwałych zwiększonych dochodów Państwa. Te dochody mają właśnie zrealizować projekty ustaw podatkowych. Nie zachodzi obecnie możność określenia wysokości procentowej podwyżki płac, bo zależy to od uzyskanego pokrycia. Ustawa uposzczelnia jest opracowywana i będzie przedłożona, gdy będzie osiągnięte pokrycie. W przeciwnym razie powstałby deficyt budżetowy, preliminowane dochody bowiem nie wystarczają na podwyżkę płac. Co do dodatku mieszkaniowego prawnej podstawy do żądań urzędników niema. Dodatek ten został ustawą z grudnia 1925 r. zatrzymany na tej wysokości, jaką osiągnął wówczas. Z końcem zaś 1927 r. zostały wypłacone tylko jednorazowo zapomogi. Mówca prosi w imieniu ministra Skarbu, aby dochody w budżecie nie uległy zmianie.
Poseł Rybarski (ZLN) stoi na stanowisku, że pokrycia podwyżki

dla urzędników trzeba szukać w silniejszym budżecie. Zdaniem jego, nadmierny pesymizm przedstawicieli Skarbu nie jest usprawiedliwiony dotychczasowymi wpływami, które są lepsze aniżeli w roku ubiegłym, który miał być rzekomo wyjątkowym. Dlatego mówca przyłącza się do wniosku, aby w zwaz rząd do złożenia w sprawie uposzczeń urzędniczych jasnego oświadczenia. Tymczasem proponuje pośledzenie odroczyć. Przewodniczący poseł Byrka sprzeciwia się temu wnosząc, aby komisja wpiwier ukończyła głosowanie nad budżetem M-stwa Skarbu, zaś przy ustawie skarbowej przystąpiła do tego problemu w całości. Przewodniczący ponadto przyrzekł zwrócić się do p. wicepremiera Bartla z prośbą, aby dał wyjaśnienia na posiedzeniu komisji. Kilku innych mówców zgłosiło się na propozycję przewodniczącego posła Byrki. Przed przystąpieniem do głosowania nad budżetem M-stwa Skarbu, wice-minister Grodyński raz jeszcze ostrzegł komisję przed nadmiernym podwyższeniem wpływów podatkowych i zmniejszeniem wydatków. Nie można bowiem — dowodzi mówca — żądać, żeby wpływy były większe, a sytuacja urzędników skarbowych pogorszyła się, mimo ich nadliczbowej pracy. Przy głosowaniu przeszedł wniosek rządowy o przywrócenie skróceńnych w 2 em czytaniu 30 000 000 z podatku przemysłowego, tak, że teraz figuruje w budżecie pierwotna suma 521 000 000 zł. Dochód z cel podwyższony w 2 em czytaniu z 280 na 300 000 000 zł. Gdy przystąpiono do działu wydatków, wywiali się dyskusja nad pozycją „funduszu dyspozycyjny”, który w 2 em czytaniu zredukowano ze 150 do 75 000 zł. Przewodniczący w toku tej dyskusji wyjaśnił, że chodzi tu o wydatki reprezentacyjne. Wniosek rządowy o restytucję tego funduszu w pierwotnej wysokości upadł przy 12 głosach za wnioskiem i 13 przeciw.

Wobec zgłaszanych do mnie pretensji w związku z interesami teatru „Złoty Róg”, oświadczam, że z kierownictwem ani artystycznym, ani gospodarczym tego teatru nie miałam i nie mam nic wspólnego. Rola moja ograniczyła się do pożyczki udzielonej jednemu z kierowników teatru.
4699—00 Eugenja Talkowska.

Rokowania polsko-litewskie w Warszawie.

WARSZAWA, 23.V. (Pat.). Z dzisiejszych narad polsko-litewskich wydane następujący komunikat: Komisja dla spraw ekonomicznych, komunikacji i transportu zebrała się dn. 23 maja we środę. Komisja opracowała program prac podkomisji kolejowej, pocztowej i ekonomicznej, których

Obrazy komisji polsko-litewskiej w Berlinie.

BERLIN, 23.V. (Pat.). Dziś o godz. 11-tej przed południem odbyło się 4-te posiedzenie polsko-litewskiej komisji mieszanej do spraw granicznych i granicznego ruchu lokalnego. Delegacja polska zgłosiła na dzisiejszym posiedzeniu szereg poprawek do litewskiego projektu umowy o ruchu lokalnym. Poprawki te zmierzają do tego, aby umożliwić korzystanie z ulg w ruchu lokalnym szerszym kołom ludności pogranicza aniżeli to przewiduje projekt litewski. Delegacja litewska przyjęła propozycję polską do roz-

Woldemaras udaje się do Paryża.

BERLIN, 23.V. (Pat.). Vossische Zeitung donosi, że bawiący obecnie w Londynie premier litewski Woldemaras po zakończeniu swej

Chamberlain o swej rozmowie z Woldemaraszem.

LONDYN, 23.V. (Pat.). Zapytany o celach wizyty londyńskiej premiera litewskiego Woldemarasa, minister Chamberlain odpowiedział: Po grudniowym sesji Rady Ligi Narodów p. Woldemaras złożył wizyty w Berlinie i Paryżu.

WAŻNE DLA P.P. URZĘDNIKÓW
Na raty 10-cio miesięczne
R O W E R Y
firmy
„S T E Y R”
wyłączna sprzedaż
w firmie **N. Glezer**
Gdańska 6. Tel. 421. —20

Konie do wynajęcia,
konne spacery. Tor dla jazdy
na miesiąc.
Szapełkiewskiego 5. 0-4658

na sprawę, o której mówiliśmy ze sobą była sprawa rokowań toczących się obecnie między Litwą a Polską z zalecenia Rady Ligi Narodów. W rozmowie z p. Woldemaraszem podkreśliłem zna-

Przewidywania co do przyszłej koalicji rządowej

BERLIN, 23.V. (Pat.). Prasa dzisiejsza w dalszym ciągu buduje kombinacje na temat przyszłej koalicji rządowej. Biuro wydawców dzienników niemieckich deneri, z powołaniem się na informacje z miarodajnych kół ludowych, że niemieckie stronnictwo ludowe byłoby gotowe przystąpić do rokowań o utworzenie wielkiej koalicji, o ile otrzyma odnośne propozycje od socjalistów. Wynik tych rokowań zależny jednak będzie od gwarancji, jakich socjaliści udzieli stronnictwu ludowemu. „Centrale Parlamentarische Korrespondenz” oświadcza, że centrum bezwarunkowo zajmować będzie stanowisko wyczekujące i że nuczono doświadczeniem dotychczasowym nie wcześniej przystąpi do rokowań o utworzenie rządu, nim nie uzyska wystarczającą gwarancję co do pozostania zasiedniczych postulatów programowych stronnictwa centrowego. Organ kanclerski „Germania” występuje przeciwko żądaniu, aby rząd obecny już teraz ustąpił. Dziennik oświadcza, że rząd Rzeszy wstrzymując się na razie od dymisji, wychodzi z zale-

żeniem, że byłoby rzeczą niemiłą wywoływać sztuczny kryzys rządowy, zanim nie rozpoczyna się rokowania o utworzeniu nowego rządu. Możliwość taka powstanie dopiero wówczas, gdy wpływowe frakcje nowego Reichstagu i sam Reichstag zbiorą się. Wszelkie okoliczności przemawiają za tem, że dojdzie do tego, dopiero za jakieś trzy tygodnie.
BERLIN, 23.V. (Pat.). W prasie prowincjonalnej w dalszym ciągu toczy się kampańja na temat przyszłej koalicji rządowej. Wpływowy dziennik stronnictwa niemieckonarodowego „Hamburger Nachrichten” oświadcza, że koalicja czysto mieszczańska jest bezwarunkowo wykluczona, już chociażby z tego powodu, że do obecnych wyborów nie doszłoby, gdyby rząd czysto mieszczański mógł się utrzymać. Naród niemiecki — oświadcza dziennik, wykaże, że nie jest zdolny do rządzenia sobą. Ostatnie wybory były najlepszym argumentem przeciw demokratycznej doktrynie, zawartej w konstytucji wejmarskiej.

Paul Boncour o wyniku wyborów w Niemczech.

PARYŻ 23.V. (Pat.). Le Gaulois zamieszcza wywiad z Paul-Boncour'em na temat wyborów niemieckich. Paul Boncour oświadczył, że wrażenia osiągnięte na podstawie cyfr jako liczebnych rezultatów wyborów są niezaprzecalnie korzystne z punktu widzenia perspektyw pokojowych lecz jak się zdaje nie zaszedł żaden nowy fakt, który mógłby posłużyć za podstawę do stworze-

Echa wybuchu w fabryce gazów trujących.

LONDYN, 23.V. (Pat.). Jak donosi agencja Reuter'a, panuje tu przekonanie, że w związku z niedawną eksplozją „phosgenu” w Hamburgu, sprawa wyrobu i magazynowania większych ilości gazów trujących może być postawiona na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Rady Ligi Narodów ze specjalnym uwzględnieniem zagadnienia, czy istniejące prawa dotyczące używania i wyrobu gazów trujących są wystarczające skuteczne.
GDAŃSK, 23.V. (Pat.). Omawiając sprawę wybuchu gazów trujących w Hamburgu, tutejszy dzien-

nik socjaldemokratyczny Danziger Volkstimme przypisuje tej aferze charakter polityczny. Faktem jest — pisze dziennik, że firma Stolzenberg nie należy do tych dwóch firm niemieckich, którym w myśl ustawy o wytwarzaniu materiałów wojennych, wolno wytwarzać gazy trujące. Firma Stolzenberg sama przyznaje, że gaz „phosgen” zakupywała dla celów handlowych. Firma ta swego czasu — kończy Darz. Volkst. — była zamieszana w aferę w której chodziło o dostawę materiału wojennego do Rosji.

Wypadki w Chinach.

TOKIO, 23.V. (Pat.). Garnizon japoński na terytorjum Kuan-Tung przemieścił swą kwatery generała z Portu Artura do stolicy Mandżurji Mukdena.
PEKIN, 23.V. (Pat.). Dzienniki podają, że rząd pekiński odpowiedział na notę Stanów Zjednoczonych w sprawie morderstw

Walka przedwyborcza w Ameryce.

PARYŻ, 23.V. (Pat.). „Herald” donosi z Ballasa, iż na konwencji republikańskiej doszło pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami kandydatury Hoovera na prezydenta

Lot transatlantycki.

NOWY-YORK, 23.V. (Pat.). Członkowie specjalnej komisji francuskiej rzeczoznawców lotniczych po przybyciu do Nowego-Yorku oświadczyli, że kapitan marynarki francuskiej Louis Paris zamierza rozpocząć w dn. 25 bm. lot z Brestu do Nowego Yorku przez wyspy azerskie z ewentualnym zatrzymaniem się na Bermudach. Kapitanowi Paris mają towarzyszyć 2 inne samoloty francuskie.

Drobne wiadomości.

Wybitny literat czeski w Warszawie.

WARSZAWA, 23.V. (Pat.). Wczoraj, we wtorek wieczorem Polski Klub Literacki podejmował obiadem w salach hotelu Polonia, przybyłego do Warszawy Franciszka Vendraczka, zasłużonego tłumacza dzieł literatury polskiej na język czeski.
Lotnicy francuscy lecą z Białogrodu do Warszawy.

BIAŁOGROD, 23.V. (Pat.). Lotnicy Costaz i Lebric o godz. 18 przybyli do Białogrodu. Jutro lotnicy francuscy odlatują do Warszawy.
Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT Z L. N. Sekretarjat Miejski Zw. Lud. Nar. zawiadania pp. członków i sympatyków, że w sobotę 26-go maja odbędzie się ogólne zebranie w kole dzielnicowym „Nowy Świat”. Zebranie odbędzie się o godz. 7 i pół wiecz. w lokalu kofa przy ul. Sniegowej Nr. 20 m. 3. Wprowadzeni goście będą bardzo miła widziani.
Zarząd koła Młodzieży Narodowej dzielnicy Antokol zawiadania że w dniu 26 maja rb. odbędzie się sobótka taneczna w lokalu kofa przy ul. Antokolskiej Nr. 47. Wejście tylko za zaproszeniami. Początek o godzinie 6-ej wiecz.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. O godz. 21 odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym zastanawiano się nad wytworzoną sytuacją. W kuluarach sejmowych panował również niesłychanie ożywiony nastrój w związku z odrzuceniem przez Sejm projektów podatkowych.

Audjencje u premiera.

(Tel. od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W dniu wczorajszym prezes Rady Ministrów Piłsudski przyjął o godz. 1 posta jugosłowiańskiego p. Milankowicza, a o godz. 2 posta węgierskiego p. Erskine.

P. Bagdonas w Warszawie.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W dniu wczorajszym bawiący w Warszawie rektor „Lietuvos Aidas” p. Bagdonas, został przyjęty przez p. Holówkę i kierownika wydziału prasowego M. S. Z. Lisiewiczza, jutro zaś zostanie przyjęty przez ministra Zaleskiego.

Traktat handlowy polsko-chiński.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Dnia 16 maja został podpisany w Pekinie traktat handlowy polsko-chiński. W następstwie tego zostanie utworzone poselstwo polskie w Pekinie i konsulaty w Charbinie i Szanghaju.

PLENARNE POSIEDZENIE SEJMU.

Projekty reformy podatków budynkowego i grantowego odrzucone.

WARSZAWA, 23.V. Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Sejmu Izba przystąpiła do dalszej dyskusji nad projektami ustaw podatkowych. Poseł Duro (str. Chl.) wypowiedział się przeciw tym podatkom, a następnie za koniecznością zmniejszenia liczby urzędników. Wobec tego wniosł o przejście do porządku nad ustawą o podatku budynkowym. Również za przejściem do porządku nad tym projektem ustawy wypowiedzieli się przedstawiciele klubu Ukraińskiego i klubu Ukraińskiego socjalno-radikalnego. Poseł Sanejca (BB.) oświadcza się za przedłożeniem rządowemu, piętnując przytem perfidję polityczną, jakiej dopatruje się w tych stronnictwach, które żądają dla urzędników podwyżki, a jednocześnie odmawiają rządowi prawa podwyższenia stawek podatkowych i odmawiają mu jakikolwiek źródła dochodowych. Poseł Piotrowski (PPS.) oświadcza, że P. P. S. jest za reformą podatku gruntowego uważa jednak, że opodatkować należy większą własność, a malorolnym i bezrolnym przyznać ulgi. W podatku gruntowym progresja winna być utrzymana, projekt zaś znosi ten system. Następnie dowodzi,

PRACE SEJMOWEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Sprawa uposzczenia urzędników. — Głosowanie nad budżetem Ministerstwa Skarbu.

WARSZAWA, 23.V. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przed przystąpieniem do głosowania głos zabral sprawozdawca poseł Krzyżanowski (BB) zaznaczając, że na komisji zaszło wielkie nieporozu-

mienie. Chodzi o problem urzędniczy i o fundusz dyspozycyjny ministra Skarbu. Co do pierwszej kwestji, to rząd określił odpowiednią kwotę w roku ubiegłym lecz nie wstawił jej do preliminarza. Jest to ten 45 proc. dodatek

Nowa sytuacja w Niemczech.

Swieżo dokonane wybory w Niemczech stworzyły całkiem nową wewnętrzną polityczną sytuację. Zamiast centrowo-prawicowych rządów, punkt ciężkości przesunął się znacznie na lewo. Z właściwym Niemcom zmysłem organizacyjnym politycy tamtejsi przystąpili do stworzenia silnego bloku centrowo-lewicowych stronnictw, który zapewniłby w nowym Reichstagu istotnie stałą, zwartą większość. Do bloku tego należą: socjaliści, demokraci, centrum oraz partja ludowa, które łącznie rozporządzają 283 głosami. Ponieważ zaś do koalicji przylączyła się zapewne jeszcze niektóre ugrupowania gospodarcze, będzie to istotnie większość bardzo poważna, stanowiąca bez mała dwie trzecie całego Reichstagu.

Ponieważ w łonie samej koalicji socjaliści rozporządzać będą absolutną większością — to znaczy, że socjaliści jest więcej niżli demokratów, centrowców i ludowców razem wziętych — więc też posiadają niezawodnie odpowiednio wpływy i przodujące stanowisko zdaje się być zapewnionem.

Dziś już powszechnie liczą się z koniecznością ustąpienia obecnego rządu Marksa.

Utworzenie nowego powierzy prezydent Hindenburg prawdopodobnie socjalistom, którzy żądają niewątpliwie dla siebie w nowym gabinecie stanowiska kanclerza, oraz zapewne jeszcze kilku tek.

Natomiast na stanowisku ministra spraw zagranicznych utrzymania się przypuszczalnie Stresmann — jest to dziś zgodna opinja zarówno lewicowej jak i prawicowej prasy.

Jakkolwiek narazie wszystko zdaje się gładko układać, przecie bardziej świadomi przewidują w przyszłości nowopowstającą koalicję niejedno ciężkie przesilenie, które ostatecznie może nawet do jej rozbitcia doprowadzić. Oto socjal - demokraci, upojeni na razie swym tryumfem wyborczym, zdają się zapominać o tem, że obok nich wchodzi do Reichstagu — komunisci.

Narazie grupa ich, licząca 54 posłów, wpływu większego nie posiadają, trzeba jednak stwierdzić, że biorąc procentowo, zwycięstwo, jakie odnieśli w tych wyborach komunisci, świetnie jeszcze przedstawia się niżli zwycięstwo socjal-demokratów.

Podczas gdy ci ostatni zdobyli 16 proc. więcej mandatów niż w poprzednim Reichstagu; stan posiadania komunistów wzrósł o całe 20 proc.

Z tym faktem będą się musieli liczyć socjaliści — by przy następnych wyborach nie utracić znacznej części swych wyborców na rzecz komunistów, będą oni zmaszerowani dekonstrować zwrotu na lewo, prowadzić politykę radykalną, demagogiczną, co znowu doprowadzić może do głębokiego rozdziewięcia pomiędzy nimi a pozostałymi, bardziej umiarkowanymi stronnictwami koalicji, jak np. demokraci, ludowcy i centrum.

Są to jednak wszystko przewidywania na dalszą metę; na razie sytuacja tak się przedstawia: w Niemczech, mimo pozornego rozbitcia na liczne stronnictwa, mimo, że do konkursu wyborczego stanęło przeszło trzydzieści list, w istocie zmagają się z sobą dwa zasadnicze prądy: monarchystyczny, oraz republikański.

Monarchiści, na których czele kroczy stronnictwo nacjonalistyczne, występowali stale z niezmierną butą, krzykliwość, co spowodowało, że przeceniano ich znaczenie i wpływy.

Wybory wykazały, że znaczna decydująca większość jest po stronie republiki. Wynik tych wyborów to klęska zupełna monarchizmu. Przyznają to szczerze, aczkolwiek w tonie minorowym pisma prawnicowe.

W poszukiwaniu zaś przyczyn swej klęski dochodzą do następnego wniosku. W wyborach ostatnich po raz pierwszy wzięła udział młodzież, która wyszła niedawno ze szkół powojennych i osiągnęła obecnie pełnoletność. Takich właśnie poraż pierwszy głoszących młodzieńców wzięło udział przeszło 3 miliony. Te właśnie głosy

Demonstracja antypolska w Mińsku.

Ze Stołpców donoszą nam: Nadeszła tu z Mińska wiadomość o burzliwych demonstracjach jakie późno wieczorem dnia 22 b. m. odbyły się w Mińsku przeciwko Polsce na wiadomość o wyroku w procesie Hromady.

Pod wieczór „Sowieckaja Białorus” wydała nadzwyczajny do-datek o wyroku, zawierający pogroźki pod adresem Polski. Niemal równocześnie odbyły się, zapewne z góry przygotowane, pochody uliczne z napisami antypolskimi. Gmach konsulatu polskiego był strzeżony przez wzmocniony posterunek milicji i agentów G. P. U. Tłum chciał ruszyć przed gmach konsulatu lecz został zatrzymany przez kordon milicji. W wielu punktach miasta odbyły się wiece protestacyjne.

Z LITWY.

Kolonizacja litewska na pograniczu polskiem.

Ostatnio dało się zaobserwować na pograniczu polsko-litewskim planową politykę kolonizacyjną umiawnioną i celowo prowadzoną przez władze litewskie, które rozpoczęły systematycznie przenosić z głębi Litwy b. wojskowych inwalidów i szualistów na pogranicze, kolonizację, tym zostały udzielone szerokie pożyczki na zagospodarowanie się. Pomimo iż ta akcja rozpoczęła się od niedawna, Litwini zdążyli już osiedlić na pograniczu około 1000 osób, którym zostały udzielone jak najszersze przywileje oraz opieka rządu.

Jewelowski w Kownie.

Znany kupiec drzewny gdański, senator Jewelowski udał się w ubiegłym tygodniu do Kowna, gdzie zabawił około 3 dni. Przez ten czas Jewelowski odbył szereg konferencji z kupcami i przemysłowcami i innymi, wszedł w kontakt ze sferami miarodajnymi i uzyskał pozwolenie na tranzyt

przez Litwę drzewa sowieckiego. Zachodzi jednak pytanie jaką drogą będzie się odbywał ten tranzyt gdyż, jak wiadomo Sowiety z Litwą nie posiadają wspólnych granic, spław drzewa zaś, jak już doniesiliśmy, został przez litewskie władze wstrzymany.

Oddanie pod sąd b. kontrolera państwowego Milczusa.

Były członek rządu Woldemarsa kontroler państwowy Milczus oddany został pod sąd z art. 3 k. k. i paragrafu 14 specjalnej ustawy o ochronie bezpieczeństwa państwa. Artykuły te przewidują kary za przygotowywanie do zbrojnego powstania, walkę przeciwko niepodległości Litwy i zamiar obalenia rządu. Milczusowi grozi kara śmierci. Korespondent „Siedzielnia”

dowiaduje się, że Milczus oskarżony jest o odmowę wykonania rozporządzenia prezydenta podania się do dymisji i nakazanie wyższym urzędnikom kontroli państwowej wypełniania rozkazów jego zastępcy.

Wszyscy wyżsi urzędnicy, którzy zastosowali się do rozkazu Milczusa wysłani zostali z Kowna w trybie administracyjnym.

Echa znieważenia dyplomatów angielskiego i amerykańskiego w Litwie.

W związku z awanturą na stacji kolejowej w Janiszkach Ministerstwo Spraw Zagranicznych poleciło litewskim przedstawicielom dyplomatycznym zagranicą, aby wyraziły ubolewanie rządom, których przedstawiciele zostali znieważeni przez urzędników litewskich.

Dochođenje zostało już zakończone. Oprócz naczelnika policji kolejowej w Janiszkach i policjanta Kaleckiego zaarrestowane jeszcze jednego urzędnika policyjnego. Sprawa została oddana do dyspozycji prokuratora sądu okręgowego w Kownie.

Poświęcenie pomnika Nieznanego Żołnierza w Oranach litewskich.

W dniu onegdajszym w Oranach litewskich odbyło się uroczyste poświęcenie pomnika Nieznanego Żołnierza Litewskiego. Na uroczystości te przybyło mnóstwo delegacji straży pogranicznej z wieńcami, okoliczne szkoły powszechne, hufce szkolne oraz sporo okolicznej litewskiej ludności. Po dokonaniu poświęcenia i licznych demonstracyjnych przemówieniach pod adresem Polski, ruszył parotyszczyński pochód ze sztandarami i muzyką do Mestów i Dmiltrowki.

Wejście floty zagranicznej odwiedzą Litwę w Kłajpedzie.

Jak donosi „Liet, Aidas”, latem b. r. wody Bałtyku mają odwiedzić floty wojenne kilku wielkich mocarstw. Przedewszystkiem ma przybyć flota wojenna Anglii w składzie 15—18 okrętów (krajowików, torpedowców i łodzi podwodnych). Eskadra odwiedzi Danję, Szwecję, Finlandję, Estonję, Łotwę, Litwę i Polskę. Data przybycia eskadry do Kłajpedy jest jeszcze ustalona.

Następnie zamierzają przybyć eskadry wojenne Francji i Stanów Zjednoczonych.

Rada Miejska.

(Zerwanie posiedzenia przez socjalistów. — Udaremnienie budowy domów robotniczych, szkoły, Ratusza i wielu innych budowli w mieście przez zaciekłość PPS ów)

Przewrotność i demagogja radnych z lewicy na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej doszła do zenitu, a raczej absurdu. W tym czasie, kiedy w mieście pozostaje bez pracy kilka tysięcy robotników i każda otwierająca się robota witana jest, jako dobrodziejstwo przez szereg zgłodniałych nędzarzy, w tym momencie socjaliści doprowadzają do skandalu, zrywają posiedzenie Rady Miejskiej, uniemożliwiając przystąpienie do robót. Zaledwie trudno o jaskrawsze zdemaskowanie się wobec szerokiej masy pracujących, którym się narzuca na obrotach i przewodników!

Przebieg posiedzenia Rady Miejskiej był następujący: Rad. Gołbiewski i inni z „Kola Narodowego” wnoszą nagły wniosek, aby Magistrat przystąpił do odbudowy zniszczonego mostku na r. Wilence pomiędzy Popławami a Belmontem, który jest jakby parkiem dla tej dzielnicy miasta. O ile by nie można postawić splasznie mostu, wnioskodawcy proszą o zbudowanie tymczasowej kładki.

Już samo to, że wniosek wyszedł od radnych z „Kola Narodowego”, wywołuje sprzeciw rad. Stażowski (PPS) który występuje przeciw nagłości. Jednakże Rada Miejska przyjmuje nagłość znaczną większością głosów i wniosek ma być rozpatrzony na końcu posiedzenia, do czego jednak nie doszło.

Drugi nagły wniosek grupy przachyliły szale zwycięstwa na stronę lewą. Jak okazuje się, młodzież niemiecka jest usposobiona republikańsko, podczas gdy monarchizm opiera się na pokoleniu starszym, wymierającym.

radnych żydowskich proponuje wyłonienie specjalnej komisji radzieckiej, jakby powiedzieć: opinja-dawczej, dla rozpatrywania przesłanych petycji płatników podatków miejskich o ulgi a również dla rozpatrywania rekursów przeciw karom nakładanym za uchybienia płatnicze przez Magistrat. Rad. Fedorowicz wskazuje, że projekt ten godzi w kompetencje Magistratu. Rada Miejska uchwała nagłość, lecz rozpatrzył wniosek nie zdążyła.

Następnie odczytane zostają trzy interpelacje. Jedna grupy radnych żydowskich, że dzielnica żydowska jest zaniedbana pod względem budowy chodników, aczkolwiek płaci największe podatki. Interpelanci przyszanają jednak, że większość domów nie jest przyłączona do sieci kanalicznej i że na ul. Żydowskiej układany jest nowy chodnik. Ale oni nie mają pewności, czy to będzie na innych uliczkach „ghet-ta” żydowskiego.

Druga interpelacja dotyczy „plaży” na Zwierzynku, iż ludzie kąpią się w brudach. Trzecia wreszcie odnosi się do placu Łukiskiego, na którym z jednej strony zrywany jest bruk, a z drugiej strony bruk układa. „Czem Magistrat usprawiedliwi zatrza-koszty, nie wspólnego nie mających”... z oszczędnością chcieli zapewne powiedzieć interpelanci. Odpowiedź na te pytania otrzymają na następnym posiedzeniu.

Z kolei Rada M. przystępuje do rozpatrzenia punktów porządku dziennego, składa się on z 16 punktów, oprócz przyjętych dwóch nagłych, a obejmuje, w związku z rozpoczęciem się sezonu budowlanego, szereg pozycji budowlanych, jak sprawa spółdzielni

mieszkańcovej „Osiedle Robotnicze”, budowę pływalni miejskiej, budowę szkoły na Antokolu, budowę domu robotniczego na Piłomencie, odnowienie Ratusza, budowę domu szkolnego w Kuprjaniszkach, budowę rzeźni miejskiej i t. p.

Zabiera głos rad. Stażowski i stawia wniosek, aby sprawę „Osiedla Robotniczego” przeniesić na ostatni punkt obrad. Sprawa ta już raz była na posiedzeniu Rady M. i spadała z obrad na skutek wystąpienia rad. Stażowskiego. Wniosek obecny ma na celu zepchnięcie jej na koniec obrad, aby ponownie utrzeć. O sprawie tej pisaliśmy wczoraj w „Dzien-Wil”. „Osiedle robotnicze” to spółdzielnia pracowników murarskich, należących do „Centrali Chrześc. Związków”, stąd wysiłki socjalistów, aby im przeszkadzać. Wniosek rad. Stażowskiego Rada M. odrzuca kapitalną większością głosów. (Zaznaczamy dla ścisłości, że w międzyczasie, rad. Rafas („Bund”) informuje się w sekretarjacie, które wnioski wymagają kwalifikowanej większości głosów). Atak się nie udał i Rada M. rozpoczęła rozpatrywanie 1 punktu. Chodzi o ustalenie godzin otwarcia i zamykania zakładów handlowych w okresie letnim. Referat Magistratu wyjaśnia, że do Star. Grodz. wpłynął wniosek, aby od 1.V—1.IX sklepy spożywcze były otwarte od 7—19 godz., zaś wszelkie inne od 8—18 godz. Na odbytej w dniu 21.V. konferencji: przedstawiciele handlu i pracowników handl., deleg. Stow. Kupców i Przem. Chrześc., Zw. kupc. żyd., zaręczają żyd., zw. prac. przem. handl. i drobn. handlu żyd. zaszyły zupełnie niezbędne zapatrywania na tę kwestję i gdy jedni chcieli utrzymać godziny 9—19, drudzy żądają 8—18

Rad. Fedorowicz Gołbiewski, Krasowski, Korolec, Spiro wypowiadają się za utrzymaniem dotychczasowych godzin 9—19. Rad. Dzdziul rozwesela Radę M. swem przemówieniem contra, poczem 17 gl. przeciw 16 Rada utrzymuje dotychczasowy system godzin.

Drugi punkt dotyczył statutu pobierania opłat weterynaryjnych od miase, uchwalonego przez Radę M. 26.I a nie zatwierdzonej przez Urząd Wojewódzki. Opracowany nowy statut Rada przyjmuje bez dyskusji.

Następuje sprawa „Osiedla Robotniczego”. Lewica opuszcza salę obrad, aby przez brak quorum uniemożliwić uchwalenie tej sprawy. Z odczytanego referatu okazuje się, że rad. Staż. na komisji zgłosił swoje „votum separatum”, które jednak nie przekonało komisji, która wniosek jego odrzuciła.

Rad. Engiel wygłasza gorące przemówienie, zbijając stanowisko rad. Stażów. I jego zarzuty. Inicjatywa spółdzielni wyszła od Chrześc. Zw. Murarzy i tylko to jest przyczyną opozycji PPS. Statut spółdzielni, to nie jest przymus jakiś obowiązujący wszystkich, jak Kasa Chorych, ale tylko tych, co chcą do tej spółdzielni przystąpić. Niech rad. Stażowski zorganizuje spółdzielnię na lepszych zasadach, to znajdzie więcej amatorów i my go chętnie poprzemy. Ale zabijanie prywatnej inicjatywy rzekome ochronienie 8 godzinowego dnia przed ludźmi, którzy dobrowolnie sami dla siebie chcą pracować dłużej, to jest paczenie pojeć.

Rad. Stażowski. Ja proszę o sprawdzenie quorum i imienne głosowanie.

Przewodn. Czyż. Głosowanie imienne może się odbywać na żądanie 1/3 radnych.

Radni Narod. Kola: Popieramy to żądanie, ale zapowiadamy jednocześnie, że jeśli zerwany będzie ten punkt obrad, to dalsze obrady nie odbędą się! Panowie poniesiecie odpowiedzialność za tę robotę!

Przewodn. Czyż. Obecnie jest szezen budowlany. Mamy pieniądze na budowę. Nie można przecieć w ten sposób...

Rad. Korolec. Może pan przewodniczący przed sprawdzeniem quorum” zakomunikuje swoją uwagę tym radnym, co stoją pod drzwiami sali i na korytarzu.

Przewodn. Czyż. Ja przyduję w tym pokoju, a nie w korytarzach.

(Głosy: „słusznie!”)

Sekretarz Rady M. konstatuje brak „quorum”

Przew. Czyż. Zamykam posiedzenie Rady Miejskiej. (Głosy: „Łobuzerka! hańba! Obrońcy ludu”)

Przewodn. Czyż. Wyślę depeszę do Prezydenta Rzeczyposp. że w tych warunkach nie można pracować.

Następuje konsternacja na lewicy. Radni „Kola Narodowego” opuszczają częściowo salę obrad. Wśród publiczności i delegatów spółdzielni robotniczej głośno oburzenie przeciw socjalistom. Przewodn. Czyż proponuje zwolnienie „Konwentu Senjorów”. Po pewnem wahanju senjorzy udeją się na naradę, gdzie jednak utrzymano zerwanie posiedzenia Rady M. przez lewicę i uchwalono zwolnienie następnego posiedzenia Rady M. na wtorek 29 b. m.

Chociażby pan domu był nie wiem jak oszczędny,



mimo to cieszyć się, jeżeli żona poda na stół dobre ciasta lub smaczny tort. Jeszcze bardziej będzie zadowolony, gdy mu żona zładzi, że piekła na Dra Oetkera proszku do pieczenia „Bakini” według wyprobowanych przepisów Oetkera. Nowe wydanie F barwnie ilustrowanej książeczki z przepisami zawiera wielką ilość cennych wskazówek do pieczenia. Dr. A. OETKER, Oliwa

Targi Północne i Wystawa Rolnicza.

Z góry zaznaczmy, że termin otwarcia „Targów Północnych” zmieniony nie będzie ze względu na zasadniczy. Ustanowiony on został na 18-ty sierpnia. Czas trwania „Targów i Wystawy” zaplanowano na 9-go września. Od frekwencji „Targów i Wystawy” zależy będzie, czy termin ten nie zostanie przedłużony. — Otóż daty te nie przypadły do gustu Dyrekcji „Targów Wschodnich” we Lwowie, zakreślonych na termin, od 5.IX. — 15.IX. i nawet spotykamy się z jej strony z objawami niezbyt przychylnymi dla „Targów Północnych”. Dlaczego? Dlaczego na „Targach Poznańskich” były reklamowane i „Targi Wschodnie” i „Targi Północne”, a dlaczego Lwów ma krzywym okiem patrzeć na Wilno? Czyżby konkurencyjne względy odgrywały tu przeważającą rolę? Możliwe — „Targi Północne” z niektórych względów lepiej może udały się w nieco późniejszym terminie. Może okazały przedstawili się dział lnu, ponętniej wyglądałyby sławne „antonówki”, — ale z drugiej strony wzięte zostały pod uwagę inne okoliczności. Wilno postępuje jest dość znacznie na północ. Im późniejszy termin, tem wątpliwsze dopisanie pogody. A przymem, sierpień, to jeszcze wakacje, jest więc możliwość organizowania wycieczek zbiorowych i wykorzystania urlopów osobistych. A więc okres „Targów” zachwytuje kawałek sierpnia i kawałek września. Być może, następnym „Targi” w 1930 roku będą miały już z sobą praktykę i przesuną terminy wprzód lub w tył. „Targi Lwowskie” najlepiej zrobiły, gdyby o parę dni opóźniły termin otwarcia, umożliwiając i wystawcom i wiedzającym podzielić swój czas pomiędzy Wilno i Lwów. — To jednak nie zależy od Wilna, a więc powiedziawszy sakramentalnie: „dixi et salvari animam meam”, zajmijmy się „Targami Północnymi”.

Zainteresowanie świata handlowego i przemysłowego w całym kraju „Targami Północnymi” jest większe, niż innymi „Targami”. Zgłoszenia napływają i zachodzi obawa, że ciasto będzie niezadługo na „targowce wystawowych terenach”. A że pierwszeństwo należy się wystawcom miejscowym, przeto nie należy zniechęcać z deklaracjami, ażeby nie powtórzyły się epizody z Katowickiej Wystawy, gdzie dla wielu reflektantów zabrakło miejsca. Do 1-go Sierpnia muszą być zgłoszone zamówienia! O tem należy pamiętać!

Dla informacji naszych czytelników interesujących się kwestją, czy zagranica weźmie udział w „Targach Północnych”,

„Targach”, zaznaczmy, że już są zgłoszenia firm z Czech-Słowacji i Niemiec. Państwa nadbałtyckie niewątpliwie znajdują się również. Dyrekcja „Targów” liczy się z tym faktem poważnie, a dla lepszego zainteresowania wystawców udają się na „Targi Ryskie” (w połowie lipca) nasi przedstawiciele dla przeprowadzenia odpowiedniej akcji. Ogólnie biorąc robota wre i można bez obawy omylił twierdzić, że horoskopy „Targów Północnych” są zupełnie pomyślne. Tak naprzykład, niemal pewny jest udział w „Targach” Monopolów Państwowych, które zajmą gmach „Teatru Letniego”. Może ktoś wołaby w tam miejscu urocz „divy” i czarujące „girls”, ale pewną „Wystawę” na tem niewątpliwie zyska.

W przeciagu ostatnich dwu dni w Urzędzie Wojewódzkim obradował Komitet rolniczo-przemysłowy, przyszedł wystawę północną. Tematem obrad była sprawa organizacji działu rolniczo-przemysłowego. Stwierdzono, iż na skutek wielkiego zgłoszenia się różnych firm i stowarzyszeń rolniczych zachodzi potrzeba wybudowania dodatkowych dwóch wielkich pawilonów: 1) rolnego i 2) mlecznego. Poza tem opracowano budżet poszczególnych sekcji (hodowlanej, rolniczej, mlecznej, ogrodowej i t. d.) tego działu, który prawdopodobnie będzie jednym z większych działów przyszłych targów północnych. (k)

W dniu wczorajszym przybyli do Wilna przedstawiciele Polskiej Ligi Gospodarczej w osobach pp. prof. Rudzińskiego i Orskiego, którzy przystąpią do współpracy z Komitetem Wykonawczym nad realizacją Wystawy Targów Północnych. (s)

W sobotę 26 b. m. w lokalu Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się pod przewodnictwem p. Wojewody Wileńskiego posiedzenie przedstawicieli wszystkich instytucji Samorządowych i Komunalnych w sprawie Wystawy Targów Północnych.

Za dwa miesiące odbędzie się Wystawa Targów Północnych, tymczasem jak nas informują dotychczas nie zgłosił swego akcesu cech wileński, pomimo, iż cechy rzemieślnicze innych miast Rzeczypospolitej od dłuższego już czasu zgłosiły swój udział w Wystawie i przedstawiły wykaz swych eksponatów. (s)

Nowy memoriał litewski.

Litwini wileńscy od samego początku zasiadania na stolicy arcybiskupiej J. E. ks. arcybiskupa Metropolity Jalbrykowskiego starali się stale zmniejszyć wpływ jaki ten arcybiskup wywiera na szerokie masy wileńskie. Nie podoboby się im zarządzenia Kurji Metropolitalnej, przenoszenie księży z parafii, gdzie sieli antogonizm między ludnością, nie po myśl ich było takie ujęcie zagadnienia, by łagodzić spory i wanie między Polakami i Litwinami przez odpowiedni dobór księży.

Przed kilku tygodniami wysłali do J. E. Nuncjusza Stolicy Apostolskiej Monsignora Marmaggiiego obszerny memoriał, gdzie w sposób nienotowany dotychczas nigdy, w podobnych enuncjacjach żądał usunięcia J. E. Metropolity Jalbrykowskiego ze stolicy arcybiskupiej w Wilnie. Memoriał ten nie odniósł pożądanego skutku. Nuncjusz Apostolskiej Stolicy, widząc całą niewłaściwość podobnego wystąpienia, memoriału nie przyjął.

Nie koniec jeszcze na tem. W ostatnich dniach litwini wileńscy posłanowili jeszcze raz spróbować szczęścia i jeszcze raz napisali podobny elaborat, utrzymany jednak w tonie nieco przyzwoitszym, którego jednak zasadnicza treść i końcowe życzenie przeniesienia J. E. Arcybiskupa Metropolity z Wilna jest identyczne z pierwszym memoriałem.

Jak się dowiadujemy, autorzy memoriału noszą się z myślą udania się do Rzymu by Ojcu Świętemu wręczyć osobiście memoriał, a równocześnie litewski episkopat zwrócić się ma do nuncjusza Stolicy Apostolskiej w Kownie z prośbą o przedłożenie tej sprawy Watykanowi. (z)

Z całej Polski.

Dziesięciolecie Koła Młodych Ziemianek.

Otrzymaliśmy komunikat treści następującej:

W roku bieżącym przypada 10-lecie powstania w Warszawie Koła Młodych Ziemianek.

Praca zapoczątkowana przez grupę jednostek pełnych zapału, inicjatywy i serca znalazła odzwiek w Polsce całej.

Stanęliśmy do pracy ooczno w poczuciu obowiązku, który na nas spada — na nas, młode pokolenie — w wyzwolonej Ojczyźnie. Dorobek nasz dziesięcioletni, doświadczenie nabyto, projekty i zamiary na przyszłość — wszystko to musimy wspólnie rozważyć, dla rozwinięcia na szerszą miarę zakrojonej, zgodnej i rozumnej działalności społecznej.

Prosimy Was, kłóściecie z nami pracowały i pracujecie, którym nasze dążenia i ideały nie są obce — prosimy Was, które jeszcze nie jesteście z nami zrzeszone, ale w sercach których płonie miłość Ojczyzny, polskiej ziemi i ludu — przybądźcie licznie na Zjazd, który się odbędzie w dnach 3, 4, 5 czerwca r. b. w Warszawie w sali C. T. R. Kopernika 30.

Dla przeszłości, która spłynęła krwią ofiarą — dla przyszłości, która się świtem lepszego jutra stanie — stańmy licznie w szeregu, by walczyć w imię miłości i prawdy o Polskę Chrystusową.

O wszelkie informacje i program Zjazdu zwracać się należy do biura Młodych Ziemianek Warszawa, Marszałkowska 149 — tel. 82—03, od 12—2 pp.

(Następują podpisy).

Sowiety o zapowiedzianej wizycie floty angielskiej na Bałtyku.

Sowiecka agencja telegraficzna „Tass” podaje taką wiadomość o wizycie floty angielskiej na Bałtyku: W pierwszych dniach czerwca b. r. flota angielska przybędzie poraz 11 na Morze Bałtyckie. Komendę nad eskadrą objąć ma jeden z admirałów, który w czasie postoju eskadry w Szwecji, ogłosi, że każdy marynarz, który wykryje agitatora komunistycznego otrzyma premję w wysokości 50

funtów szterlingów. Eskadra składać się ma z 15 jednostek bojowych. Eskadra odwiedzi Danję, Szwecję, Finlandję, Estonję, Polskę, Lotwę i po raz pierwszy po wielu latach Litwę. Agencja kończy swój komunikat oświadczeniem, że cel tej demonstracji jest zupełnie zrozumiały; jest to planowe badanie Morza Bałtyckiego jako teatru przyszłej wojny.

KRONIKA.

Wiadomości kościelne.

Rekolekcje. W czwartek, piątek i sobotę w dniach 24—26 b. m. o godz. 6 m. 30 wieczór w kościele św. Jana, w kaplicy Bożego Ciała, odbędzie się rekolekcje dla członków Towarzystwa Odrodzenia Religijnego prowadzone przez księdza proboszcza St. Milowskiego.

Z miasta.

Komitet przyjęcia wycieczek amerykańskich. W związku z oczekiwaniem przybyciem do Polski znaczniejszej wycieczki Polaków z Ameryki, i inicjatyw miejscowych organizacji o charakterze społecznym, powstał prelekt zorganizowania Komitetu przyjęcia wycieczki w Wilnie.

Pan Wojewoda Wileński pragnąc przyjąć z pomocą inicjatorów przyjęcia zwolną na dzień 24 maja o godz. 6-tej po poł. zebranie w Urzędzie Wojewódzkim celem ukończenia Komitetu i ustalenia programu przyjęcia. Na zebraniu zaproszone zostały wszystkie wybitniejsze organizacje społeczne w Wilnie, jako też szereg działaczy społecznych przedstawicieli władz, szkolnictwa i młodzieży.

Sprawy administracyjne.

Echa podróży inspekcyjnej p. Wojewody. W czasie podróży inspekcyjnej od 18—21 b. m. w pow. Święciańskim i Brasławskim, Wojewoda Wileński p. Reczkiewicz w Święcianach udekorował złotym Krzyżem Zasługi miejscowego działacza społecznego p. Z. Bortkiewicza. W Brasławiu udekorowani zostali Krzyżem Zasługi p. W. Kwinto za pracę na polu społecznym i p. E. Ejdrzygiewicz za pracę na polu przysposobienia wojskowego.

W Dukaszach odbyła się konferencja wszystkich zainteresowanych czynników bezpieczeństwa w związku z powtarzającymi się od czasu do czasu napadami rabunkowymi na tych terenach. Pan Wojewoda wydał szereg zarządzeń lokalnych w kierunku bardziej ścisłego zabezpieczenia granicy od przekroczeń band z terenu litewskiego.

W Opale p. Wojewoda na ręce prezesa Komitetu pogorzelskiego przyznał 10 tys. złotych tytułem pomocy rządowej. W Brasławiu, w domu ludowym Macierzy Szkolnej, miejscowy proboszcz ks. Sawicki wręczył p. Wojewodzie dyplom na obywatela honorowego gminy Brasławskiej.

Sprawy wojskowe.

Pobór. W dniu 24 b. m. Komisja poborowa dokona przeglądu poborowych, zamieszkałych na terenie I, II i IV Komisariatów policyjnych, których nazwiska znajdują się na liście P. (k)

Sprawy szkolne.

Egzaminy nadzwyczajne z zakresu szkoły powszechnej. W czasie od 4 do 9 czerwca 1928 r. odbędzie się egzaminy nadzwyczajne z zakresu szkoły powszechnej dla eksternów z oddziałów 1, 2, 3, 5 i 7 w lokalu publicznej szkoły powszechnej Nr. 1 przy ul. Żelazogowskiej Nr. 1.

Udokumentowane podania wraz z opłatą należy składać w Inspektoracie Szkolnym m. Wilna — w terminie do 1 czerwca br. — w **W Liceum SS.** Wzytek (złóżki z prawami publicznymi) egzamina wstępne, prowadzone systemem lekcyjnym, do kl. I, II, III, IV i V odbędzie się w dniach 18, 19 i 20 czerwca br.

Podania należy składać w terminie od 15 maja do 15 czerwca br. w kancelarii szkoły przy ul. Bossa 2, klasztor od godz. 11—14-tej.

Sprawy kolejowe.

Etatowane pracowników kontraktowych. W wyniku długotrwałych zabiegów Polskiego Związku Kolejowców Ministerstwo komunikacji zarządziło z dnia 11. III. rb. Nr. 1. 1827/2/28 upoważnić Dyrekcję Kolei Państwowych do zaliczenia na etat tych pracowników kontraktowych, którzy, zajmując stanowiska przewidziane dla pracowników etatowych przynajmniej od 2 lat, złożyli odpowiednie egzamina służbowe i odpowiadają wszystkim warunkom, wymagającym od kandydatów na stanowiska etatowe.

Echa zamachu na pociąg pod Olkienikami. W dniu wczorajszym w ręce władz policyjnych Powiatu Wileńsko-Trockiego, prze-

kierownik szkoły powszechnej Nr. 46 w Wilnie, p. Andrzej Ilczuk. To sprawy zakończonej zupełnie pomyślnie dla Ilczuka nie bez znaczenia jest dla licznego grona nauczycielskiego, zależnego materialnie od Magistratu, dlatego sprawę tę poruszamy. Magistrat dla szkół powszechnych dostarcza lokalni, a razem opału. Z tego opału korzysta nauczyciel, o ile mieszka przy szkole, a jak to czasem bywa, w kancelarii szkolnej. O ile jednak nauczyciel zajmuje mieszkanie oddzielne, to korzystanie z opału kończy się, a czasem może nawet zakończyć się staniem przed kratkami sądowymi. Tak właśnie stało się z p. Ilczukiem, przeciw któremu Urząd prokuratorski wdrożył dochodzenie na skutek skargi Magistratu o systematyczne przywłaszczanie sobie węgla i drzewa, przeznaczonych według ustalonej norm dla szkoły powszechnej Nr. 46, której p. Ilczuk był kierownikiem. Straty swe Magistrat określił na: 4 tony węgla i 3 m³ drzewa wartości 250 zł.— p. Ilczuk był nauczycielem na Zwierzyniecu od X 26 r. do I 27 r. opał donosił uczniowie. Przeniesiony został na Antokol pod Nr. 106, zaś mieszkanie zajmował pod Nr. 104. Przy przeniesieniu węgla przez syna oskarżonego, Jana Ilczuka, w dniu 26. I. 27 roku został sporządzony protokół policyjny. Sąd po badaniu kilkunastu świadków, wśród nich insp. szkolni. Chłopskiego i urzędnika Magistratu p. Jastrzębskiego podzielił wniosek obrony adw. Jasińskiego i oskarżonego od wina i kary uniewinnił.

Rodzi się jednak pytanie: czy takie sprawy wogóle powinny mieć miejsce? p. Ilczuk pozostaje nadal na stanowisku kierownika szkoły i wątpliwe, aby sprawy z art. 578 cz. 1 i 3 dodawały mu powagi wobec uczniów i ich opiekunów. Z drugiej strony, jak pogodzić się z tem, że do rozstrzygnięcia takiego opałowego zagadnienia nie wystarczą kuratorzy szkolni i Magistrat, lecz trzeba aż oddawać sprawę w ręce Prokuratury? I wreszcie, czy przy skromnych nauczycielskich uposażeniach, Magistrat nie powinienby wreszcie ulec żądaniom władz szkolnych i dostarczać nauczycielom szkół powszechnych bez wyjątku tak zwanych naturalij, to jest mieszkań z opałem i światłem? przypuszczać należy, że sprawa p. Ilczuka będzie punktem zwrotnym w tej kwestji.

Kronika policyjna.

Echa zamachu na prochwinię. Jak już swego czasu donosiliśmy, na składy amunicyjne w Burbiszkach dokonane w nocy z dnia 17 na 18 b. m. zamachu, przy czym został ranny w nogę powyżej kolana, pełniący służbę wartownik Starzyński. Został on umieszczony w szpitalu garnizony. Rana nie jest ciężka i Starzyński powraca powoli do zdrowia. Śledztwo w tej sprawie zostało już ukończone. Wobec katerycznego stwierdzenia, że wartownik otrzymał ranę postrzałową z krótkiej broni palnej (rewolwer 7.30 mm.), odpada twierdzenie Urzędu Śledczego, który twierdził, że Starzyński symulował napad i umyślnie się postrzelił. (z)

Poniesiony przez konia. W dniu 22 bm. o g. 8 Józef Jagiello m. c. zaś Luksyna gm. rudmińskiej został pokaleczony przez konia, który przestrażył się przejeżdżającego autobusu Jagiello przewieziono do szpitala Św. Józefa.

Sport.

Przygotowania do zawodów konna. Onegdaj podjęto prace restauracyjne, zmierzające do przygotowania pnia wyścigowego w Papięszce do przyszłych zawodów konna. W związku z tem dewiujemy się, iż w przyszłych wyścigach weźmie udział cały szereg zawodników zamiejscowych. (K)

Teatr, sztuka i muzyka. **TEATR POLSKI** (sala „Lutnia“). Występy Elny Gistedt. Dnia Elna Gistedt wystąpi w swej znakomitej kreacji „Księżniczki Olafy”. Orkiestrę prowadzi M. Kechanowski. Wyreżyserował tę nowość K. Wywicz-Wichrowski. **Popołudniówka niedzielna.** W niedzielę o g. 4 m. 30 p. p. grany będzie raz jeszcze wokal „Nitoche”, z Elną Gistedt w roli tytułowej. Ceny miejsc znizzone.

„REBUTA” na Pohulance. Dnia zostanie odegrana opera komiczna p. t. „Syn Mandaryna” na rzecz szkoły powoz Nr. 36.

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 435 mtr.

Program na czwartek dn. 24 maja 1928 r.

12.00 Transmisja z Warszawy: Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie.

16.15—16.20 Komunikat harcerski 16.30—16.35 „Egzotyzyt w powojennej polskiej literaturze” odczyt wygł. Radca Wacław Rogiewicz.

17.20—17.45 Transmisja z Warszawy: „Wśród książek” omówi prof. Henryk Maścicki.

17.45—18.55 Transmisja z Warszawy: Audycja literacka.

19.00—19.25 Gazeta radiowa

19.25—19.35 Sygnal czasu i rezumaty.

19.35—20.00 „Ochrona ptaków” odczyt wygł. Zygmunt Hryniewicz

20.00—20.25 „Wychowanie estetyczne i nauka rysunku w szkole” odczyt wygł. Marjan Stonecki.

20.30—22.00 Wieczorny koncert kameralny

22.00—22.30 Transmisja z Warszawy: Sygnal czasu komunikaty: P.A.T., policyjny sportowy i inne.

22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

Nowy Ford jest łatwy do prowadzenia, zręczny i pewny w jeździe

O ILE jesteście automobilistami, mi, wiecie z doświadczenia, jak trudnym jest prowadzenie samochodu poprzez ruchliwe ulice wielkich miast.

Siedząc za sterem nowego wozu Forda, doznawać będziecie prawdziwej satysfakcji, widząc z jaką łatwością, zręcznością i pewnością, bez względu na szybkość jazdy, nowy Ford przemyka się poprzez zgiełkliwe ulice miasta, zaś na znak dany przez policjanta, za lekkim naciśnięciem akceleratora, mknij, jak strzała, dalej.



ROADSTER Zi. 8450 — PHAETON Zi. 8660 — COUPE Zi. 10.580
TUDOR Zi. 10.760 — FORDOR Zi. 11.865 — SPORT COUPE Zi. 11.205
Zderzaki Zi. 295. — Ukryte siedzenie Roadsteru i Coupe . . . Zi. 410

Wszystkie ceny rozumieją się f. o. b. Gdańsk łącznie z cłem. Bez podatku obrotowego.

FORD MOTOR COMPANY A/S

Dzięki niebywałej akceleracji: z 8 na 40 km. wciągu 8 1/2 sekundy, nowy Ford wychodzi zwycięsko z trudnych sytuacji, w jakie obfituje ruch uliczny.

Na drogach poza miastem mile zdziwi Was równy i spokojny bieg wozu, bez względu na szybkość jazdy. Nowy Ford z łatwością bierze najbardziej strome góry, czego nigdybyście się nie spodziewali, nawet przy największej szybkości, po samochodzie w tej cenie, i z pewnością wymija wozy, co do których nawet nie przypuszczaliście, że je kiedykolwiek będziecie mogli zdystansować.

Zrozumiecie więc, dlaczego nowy Ford cieszy się tak wielkim powodzeniem i dlaczego właśnie ten wóz musi się stać Waszą własnością.



Liga Morska i Rzeczna.

Dnia 23 b. m. w salonach hotelu Angielskiego w Warszawie odbyło się zebranie zorganizowane przez zarząd centralny Ligi Morskiej i Rzecznej poświęcone sprawom związanym z zagadnieniami morskimi. Do licznie zebranych przedstawicieli prasy oraz szeregu wybitnych znawców zagadnienia morskiego w Polsce zwrócił się dyrektor Ligi Morskiej i Rzecznej p. A. Uziębło udzielając interesujących informacji o stanie oraz rozwoju prac Ligi. Ze sprawozdania p. dyrektora wynika, że rok 1926 był dla tej instytucji przełomowym, gdyż tak stonki polityczne jak i gospodarcze przyczyniły się do budzenia w społeczeństwie przekonania nietyko o konieczności, ale i możliwości poważnego rozwoju aktywności polskiej na morzu. W r. 1927 1 stycznia istniało 46 oddziałów Ligi na terenie Rzeczypospolitej, obecnie zaś oddziałów tych jest 100. Po przemówieniu p. dyr. Uziębła głos zabrał p. konsul Guichowski, który charakteryzował działalność niedawno założonego związku pionierów kolonialnych. Dyskusja, która się rozwinęła nad obydwooma sprawozdaniami doprowadziła do szeregu konkretnych wniosków, które w najbliższym czasie zostaną wprowadzone w życie.

Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Na posiedzeniu naukowym III Wydziału Tow. Przyjac. Nauk, prof. K. Chodnicki wygłosił odczyt p. t. „Tradycja o zabójstwie Zygmunta Kiejstutowicza”. Zagadnienie to łączy się z zagadnieniami politycznymi i historycznymi, przyczyniło się do budzenia, rzucając światło na dobę współczesną i stosunki. Ruskie źródła mówią, iż Zygmunt Kiejstutowicz był wrogim możnowładcą i dla tego został zamordowany. Długosz podaje datę zabójstwa (1444 r.) nazwisko Iwana Czartoryjskiego zabójcy i pisze, że Zygmunta zgładzono z powodu wielkiej surowości względem poddanych, dla których był tyranem.

W kronice Mlechowity są te same szczegóły z dodaniem legendy o niedźwiedzi, hodowanej przez Zygmunta.

Kronika Danilowicza, mówiąc o zabójstwie kwalifikuje je jako wielkie zło i wyraża współczucie dla Zygmunta.

Kronika Bychowca potępia go za prześladowanie szlachty, mówi też o niedźwiedzi i o ślaniu, w którym ukryli byli zamachowcy i t. p. Kronika u Raczyńskich w Poznaniu daje przykład narastania legend. Są i pieśni z XVI w. że Zygmunt Kiejstutowicz zabity

przez panów ruskich. Wersje te utrzymują się też pod wpływem nienawiści i antagonizmu Gasztolda z księżętami ruskimi.

Wersje o prześladowaniu panów w chęci podniesienia warstw niższych, zrodzić się mogły dopiero w XVI wieku.

Więc prelegent stawia hipotezę, że tradycja o tem zabójstwie zachowana gdzieś w Indiach i tylko słaby jej odbłyśk mamy u Długosza, Mlechowity i w XVI wieku. To zaś co zapisał Długosz szło przez historjografię polską, powtarzało się w innych kronikach i jest jedyną odnośną realną wiadomością.

Upać zaś muszą wszelkie hipotezy o socjalnej stronie zabójstwa.

Niezmiernie interesująca dyskusja nad fachowym wyświetleniem prawdy dziejowej przez badaczy przeszłości a regionalnym fantazjowaniem na powyższe tematy—zakończyła posiedzenie.

W. Z.

Z KRAJU.

Uroczyste wyświęcenie Kalwarii w Świerciańskim pow. Starymiejskiego.

W dniu Zielonych Świąt, Stary Miodziol nad Naroczą będzie świadkiem niezwykłej uroczystości, a mianowicie—poświęcenia drózek Męki Pańskiej na miejscu dawnej Kalwarii będącej pod opieką OO. Karmelitów Bosych, a zniszczonej przez moskali w roku 1832.

Na tę wielką uroczystość przybędą: Generał zakonu OO. Karmelitów Bosych z Rzymu, wiozący od Ojca św. błogosławieństwo i odpust zupełny, J. E. ks. biskup Bandurski, O. Antoni Prowincjał Karmelitów Bosych na Polskę i Amerykę Półn. oraz liczne duchowieństwo zakonne i świeckie. Porządek uroczystości następujący:

Dn. 27 b. m. poświęcenie drózek Męki Pańskiej i pierwszy po 96 latach obchód stacyj.

Dnia następnego po sumie obchód drózek na cześć M. Boskiej i udzielenie błogosławieństwa; dzień 3-ci obchód stacyj Męki Pańskiej za dusze w czyszczeniu cierpiące.

A. O.

Z ostatniej chwili.

Lotnicy rumuńscy w Polsce.

KRAKÓW, 23.V. (Pat). Przybyli tu z Warszawy w drodze powrotnej do Bukaresztu na lotowcu Potez dwaj oficerowie rumuńscy pułk-pilot Telemae oraz kpt-pilot Albina. Lotnicy rumuńscy zwiedzeni miasta i Wieliczki odlecieli do Bukaresztu eskortowani przez samoloty kolegów polskich aż do Lwowa.

Urzędowa Bibliografja Regionalna

z dnia 20—23 maja 1928 r.

(Oprac. Uniw. B-ka Publ. w Wilnie).

GORKI [J] M [AKSIM]: „Dercejlungen” [zyd.] Druk. „Wydawnictwo Wileńskie” B. Kleckina, Wilno [1928]. 8° (213 x 145) S: 252, nrb. 3.

GORKI [J] M [AKSIM]: „Majno Uniwersitet” [zyd.] Druk. „Wydawnictwo Wileńskie” B. Kleckina, Wilno [1928]. 8° (215 x 145). S: 362.

KOPELIOWICZ B. J., technologic: Bałtycko-batonowy system. Druk. „Praca” Wilno [1928] S: 4 nrb. (145 x 110).

KUZIŃSKA MARJA Dr.: Ołbrachta Marcinowicz Gasztolda. (Działalność Ołbrachta Gasztolda 1503—1522.) Odbitka z „Ateneum Wileńskiego” zes. 13/14. Wilno 1928. Tłocznia „LUX”. 8° (230 x 155). S: 98, mapa w. I. Tyt. okl.

PROTOKÓŁ obrad VII Zjazdu Kierowników Działów Przewozowych, odbytego w dniach 7, 8 i 9 marca 1928 r. w Wilnie. [Wilno 1928. Druk. Dyrek. K. P.] 2° (345 x 210). S: 265. [Pismo maszynowe litogr.]

ROZKŁAD jazdy pociągów spośpieszonych i osobowych. Ważny od 15 maja 1928 r. Godziny według czasu Środkowo-Europejskiego. Druk. L. Paka, Brześć n. B. [1928]. Ark. I, pięciokrotnie złożony (165 x 80). Cena 10 gr.

V-te SPRAWOZDANIE Wileńskiego Domu Towarowo-Przemysłowego „Bracia Jabłkowscy”, Spółka Akcyjna, Wilno za rok 1927. Druk. „Zorza”. [Wilno 1928]. S: 4 nrb. (288 x 223).

SZNIURSON F. „Karahod” [zyd.] Druk. „Wyd. Wileńskie” B. Kleckina, Wilno (1928) 8° (215 x 145). S: 128.

SZYSZKOWSKI BOLESŁAW: Widz i scena. (Węglug stenogramu przemówienia wygłoszonego w Teatrze Polskim w Wilnie). Nakładem i drukiem Marka Latour’a, Wilno. [1928] 8° (235 x 157). S: 35. Cena 1 zł. 50 gr.

[TWIN MARK] Twen Mark /Samuel L. Klemens/: Pryn i żabrak. Powieść dla junactwa. Na białoruskuju mowu pieralazyu Kraucou Makar [biał.] Wilnia 1928 „Wileńskie Wydawnictwa” B. Kleckina. 8° (215 x 148). S: 8 nrb., 215, portr. I.

WARUNKI przyjęcia do Malego Seminarjum Księży Misjonarzy. Wilno — ulica Subocz 18. (Druk. „Dz. Wil.”) [Wilno 1928]. S: 4 nrb. (220 x 143).

Stacja turystyczna nad jeziorem Narocz.

Wśród wielu pięknych zakątków na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, niewązyskanych dotąd w należytej mierze dla celów turystycznych, wymienić należy w pierwszym rzędzie jezioro Narocz. Jest to największe jezioro w Polsce i często też nazywane jest Marzem Polskim na północy.

Wojew. niemiecko-rosyjskiej przebiegał przez sam środek jeziora Narocz. W zimie, gdy jezioro zamarło, rozpoczęli rejsy na lodzie gwałtowne ataki, łamiąc niemiecką linię obronną, co zmusiło Niemców do wzbijania na lodzie zasieków z drutami kolczastymi, budowania z lodu i śniegu okopów, schronów dla baterji, magazynów z amunicją i nawet całych urządzeń mieszkalnych.

Ze strony polskich władz wojskowych były podejmowane próby wydobycia tych materiałów wojennych z dna jeziora. Istotnie też część materiałów przy pomocy nurków została wydobyta, jednakże praca ta była tak kosztowna, a wobec braku większych statków na jeziorze i specjalnych przyrządów do podźwignia armat, tak mało produktywna, że władze wojskowe wkrótce jej zaniechały, więc o oczyszczeniu dna jeziora z kilku linii drutów kolczastych teraz już nawet i mowy niema.

Tak więc rybacy, o ile dalej z większymi sieciami na jeziorze się zapuszczają, przeważnie rozdzierają sieci o druty kolczaste i powracają z niczem do domu. Ciężko od tych drutów kolczastych także i ryby, które często o nie się kaleczą. Złowione bliżej brzegów i na małe sieci ryby wykazują niejednokrotnie ślady takich skaleczeń o druty kolczaste.

wodu braku dogodnej komunikacji (4 km. pieszo lub końmi, które nierzadko dostają ze stacji kolejowej Kobylnik) oraz w braku odpowiedniego schroniska. Sprawa ta była niejednokrotnie poruszana w łonie wileńskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego; była także omawiana w gronie artystów malarzy, którzy również wybierają się tam często z wszelkimi materiałami do malowania, a nie znajdując odpowiednich warunków, żeby zamierzenia to wykonać.

Nareszcie teraz sprawa „udostępnienia” jeziora Narocz dla celów turystycznych, sportowych i artystycznych, dzięki inicjatywie prezesa wileńskiej wojewódzkiej komisji turystycznej, dyrektora robót publicznych w województwie wileńskim p. inż. Siła Nowickiego ruszyła z martwego punktu i jest na drodze do realizacji. Pod przewodnictwem wojewody wileńskiego p. Władysława Raczkiewicza powstało już Tow. Przyjaciół Narocza. Statut tego Towarzystwa, do którego jako członkowie weszli tak osoby fizyczne jak i prawne, a szczególności: Tow. Krajoznawcze, Komisja Turystyczna, Liga Morska i Rieczna, Bratnia Pomoc Akademicka, Akademicki Związek Sportowy, Tow. Wioślarskie a także jeszcze niektóre inne organizacje, został już zalegalizowany. Specjalna zaś komisja Tow. Przyjaciół Narocza z p. woj. Raczkiewiczem, prezesem wileńskiej dyrekcji kolei państwowych p. inż. Staszewskim, dyrektorem dróg wodnych p. inż. Bosiackim i dyrektorem robót publicznych p. inż. Siła Nowickim na czele, jeździła już w jesiennym roku ubiegłego kilkakrotnie nad jezioro i wreszcie wybrała jako punkt dla zbudowania stacji turystycznej miejsce, jakie towarzystwu przyjął Narocz zaofiarował bezinteresownie właściciel majątku Uzna p. Piotrowski, który oprócz 1 ha gruntu nad jeziorem ofiarował się ponadto dostarczyć ze swoich lasów cały budulec dla wzniesienia gmachu.

Obrany punkt znajduje się na południowo-wschodnim krańcu jeziora Narocz i między jeziorami Błada i Miastra. Przez inż. arch. p. Franciszka Wojciechowskiego opracowany został projekt budowy okazałego gmachu stacji turystycznej, w stylu polskiej tradycji, z dość wysoką wieżą i werandą, z której bardzo rozległy będzie rozciągał się widok. W gmachu tym będą miały swoje stałe pomieszczenia tak Tow. Krajoznawcze, jak i Liga Morska i Rieczna, która na Narocz posiadać będzie swój jacht żaglowy i uruchomi kursy sportu żaglowego i będą w nim także pracownie dla malarzy, stałe siedziby dla towarzystw akademickich, oraz pokoje dla turystek i turystów, urządzone z możliwym komfortem. Gmach ten, którego gospodarzem będzie Tow. Przyjaciół Narocza, ma być wykonany i oddany do użytku w ciągu lata r. b.

Dla udogodnienia komunikacji do stacji turystycznej obiecała dyrekcja Wileńska kolei państwowych wybudować kolejkę wąskotorową od stacji Kobylnik nad brzeg jeziora do wsi Czerewki, a dyrekcja dróg wodnych zobowiązała się ustanowić stałą komunikację wodną na jeziorze za pomocą łodzi motorowej, która kursować będzie od przystanku kolejowego na północnym brzegu jeziora do stacji turystycznej na brzegu południowo-wschodnim. Ponadto od przystanku kolejowego uruchomiona zostanie wzdłuż wschodniego brzegu stała komunikacja autobusowa. Obecnie już wszystkie prace przygotowawcze do budowy stacji turystycznej zostały dokonane i w pierwszym dniu Zielonych Świątek odbędzie się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego. Będzie to prawdziwie święto turystyki polskiej ziem wschodnich. Na uroczystości te spodziewany jest bardzo liczny przyjazd gości z Warszawy i z innych miast polskich. Tow. Przyjaciół Narocza wraz z Wileńskim Automobil Klubem organizuje raid samochodowy, na które bardzo liczne nawiązują zgłoszenia. Odbędzie się także specjalne zdjęcia filmowe tak samej uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego stacji turystycznej, jakoteż piękniejszych części wybrzeża jeziora Narocz, oraz z raidu samochodowego.

Wieloletni wysiłkiem społeczeństwa i władz państwowych dokonane zostanie dzieło, które dla turystyki ogólnokrajowej, dla zdrowia fizycznego młodzieży, a może i dla sztuki polskiej posiadać będzie bardzo doniosłe znaczenie.

Feliks Lubierzyński.

NADESLANE.

Wiosna w zaciszu.

I do Wilna wreszcie zawitała „wiosna”, uśmiechnięta i radosna jakby powiedziała, Nareszcie jest słońce i radość zawrotna i drzew kwitnienie i dużo pogody w naturze i sercu człowieka.

Niestety Wilnianie zmuszeni przebywać w dusznych murach miasta nie mogą pełną pierśią chłonąć cudów wiosennej aury.

Nieliczne ogrody miejskie, niezawsze dostępne dla szerszej publiczności nie mogą zaspokoić o dostatecznej mierze potrzeb mieszkańców.

To też zawsze należy ocenić wysiłki popularnego w Wilnie p. Macieja, który z niewyczerpaną wytrwałością, przy głosnym już dziś „Zacis u” pielęgnuje założony przed kilku laty ogródek, rozszerzając go i upiększając z każdym rokiem.

Tej wiosny również, z nastaniem pierwszych dni ciepłych, zapieczętowany p. Maciej zakrzętnął się energicznie, i dzieło swej pieczołowitej opieki — rozszerzony ogródek oddał już do dyspozycji gości.

Pięknie zadzwoniony, pokryty gazonami i kłombami ogródek poprzeczona alejami i drzewkami, ustawiając w nich altanki i stoliki, dyskretnie osłonięte od zbyt niego słońca lub deszczu barwnymi i rozdyżemiami parasolami, wytwarzając przez to przedziwnie szarmonizowaną całość.

Specjalnie na sezon letni zwiększony zespół muzyczny, który pamięno instrumentacji modnego dziś jazz-bandu daje koncerty, których program oparty jest na najlepszych utworach klasycznej muzyki.

Dając wreszcie do postawienia stroy gastronomicznej na stopie europejskiej p. Maciej pozyskał zdołał pierwszorzędnych mistrzów sztuki kulinarnej, którzy pod jego fachowym kierunkiem

stworzą bezsprzecznie jeden z najlepszych zakładów gastronomicznych w Wilnie. Nic więc dziwnego że mile i ustronnie „Zacisze”, staje się coraz bardziej popularne w Wilnie, staje się — dzięki wysiłkom jego twórcy — jakąś cichą oazą wypoczynku w upalne dni letnie, gdy płuca spragnione są chłodem i błogostwianego cienia.

Także na Zielone Świątki trzeba przygotować pieczywo.

Dziś szczególnie „makają nadzieje” w kuchniach i w kuchniach, Wypiek podybnych ciastek, nadających się również doskonale na wycieczki, nie sprawa gospodyni żądnych kłopotów, gdyż w nowej książce receptowej z kolorowymi ilustracjami D-ra Oetkera znajduje się wiele dobrych przepisów, według których piec można nadzwyczaj łatwo, szybko i tanio. Jak wiadomo, wydanie F tej książeczki jest do nabycia we wszystkich księgarniach, które prowadzą znane wyroby D-ra Oetkera.

GIEŁDA.

WARSZAWA, 23.V. (P.A.T.). Dolar 8,89—8,91—8,87. Belgia 124,45—124,76—124,14. Holandia 359,75—360,65—358,85. Londyn 43,53—43,64—43,42. Nowy York 8,90—8,92—8,88. Paryż 35,10—35,19—35,01. Praga 26,415—26,48—26,35. Szwajcaria 181,84—182,27—181,41. Wiedeń 125,42—125,73—125,11. Włochy 47,—47,12—46,88.

Papiery procentowe: Dolarówka 83—84 5/8, poz. konwersyjna 67, konwersyjna kolejowa 62, kolejowa 104, Listy B-ku Gosp. Kraj., i B-ku Rolnego 94, 5 1/2, warsz. 59,15—59, 8 1/2, warsz. 77—78,25.

Akcje: Bank Handlowy 117, Polski 180,50—179, Zachodni 34,50, Spółka Zarebkowych 86, Spiess 162,50, Elektryk w Dąbrowie 100—95, Elektryczność 92, Siła i Światło 195—197, Cukier 75—76—75, Firley 73—69—70,50, Wysoka 170, Węgiel 99—98, Cegielski 46, Lilpop 43, Modrzęcki 48,50, Norelin 218—227, Parowozy 50, Pacisk 11,50, Rudzki 55, Starachowice 63,50—62,50—62,75, Zieloniewski 100, Berkowski 16,75, Haberbusch 223.

Giełda Wileńska

z dnia 23 maja 1928 r. Dolar 8,89—8,88 1/2, Ruble złote 4,73, Listy zast. Wil. B. Ziemi. 70,30, 5 1/2, Tow. Kred. m. Wilna 67,50—66,50.

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

Kupując na Święta wódki lub likiery dodaj jeszcze dwa słowa: „Rektyfikacji Warszawskiej”

MIĘSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY. Sala Majakie al. Ostrobramskie 5.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Kino-Kabaret „Polonia” Mickiewicz 22.

POLSKIE KINO „WANDA” ul. Wielka 30.

KINO-TEATR „LUX” ul. Mickiewicza Nr. 11.

Od dnia 21 do 24 maja 1928 r. włącznie będą wyświetlane filmy: 1) „Wyprawa myśliwska do Abisynji”. Monumentalny film w 7 aktach ilustrujący życie dzikich ludów i dzikich zwierząt. Kierowławy wyprawy: Dr. L. Heck i Dr. O. Neuman. Reżyser Ernest Garden. 2) „Tajemnice głębin morskich” — Wyprawa D-ra Profesora Williamsa, przy udziale niestraszonego nurka Miss Mc. Grath naukowy film w 4 aktach. Nad program: „KLUB KLAMCÓW” komedia w 2 aktach. Orkiestra pod dyrekcją p. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od godz. 5 m. 30. Początek seansów o g. 6. Następnym program: „WYSPA GROZY”.

Premjera! Ceny miejsc niższe: PARTER od 1 zł. BALKON od 75 gr. Wszczęświatowy sukces! Na ogólne żądanie publiczności największe niemiernie. Niesłychanie emocjon. dramat miłości i poświęcenia. W roli „Katuszy” sława ekranu DOLORES DEL RIO. Podczas seansów KONCERT ORKIESTRY BALAJAJEK I MANDOLIN, która wykona odpowiednie spiewy i romanse.

Dziś dawno oczekiwany arcywspaniały film w 10 aktach ilustrujący awantury miłosne oficerów kawalerji p. t.: Guizdo milotek. W rolach tytułowych HARRY LIEDTKE, GRETTA LEY i LIVIO PAVENELI. W obrazie widzimy hulające życie arystokracji Wiedeńskiej.

Dziś! Wieczór Humoru, Satyry i Śmiechu! Najpopularniejsi komicy świata Pat i Patachon na swoich śmieciach. Najnowsza arcyzabawna komedia farsa w 12 akt. Huragan bezustannego śmiechu!

Dziś! Sensacja! Glorja Swanson w 8 wiel. akt. dramacie serca matczynego podług powieści Marji Rinehart. Przekleństwo zakazane. Początek o godzinie 4-ej.

UWADZE LETNIKÓW! WILEŃSKI LOMBARD „KRESOWJA” Wilno, Hetmańska 1, Nr. 722. PRZYJMUJE na PRZECHOWANIE futra, kosztowności i wszelkiego rodzaju ruchomości na dogodnych warunkach. 925z. Długość: 1 mtr. 2 mtr. 3 mtr. 5 mtr. 10 mtr. 20 mtr. 30 mtr. 50 mtr. Stalowe i perlane z drutem brązowym fosforyzowanym. Zapasowe taśmy. MIECZYSLAW ŻEJMO 1257-00 Wilno, ul. Mickiewicza 24, tel. 161.

AKUSZERKI AKUSZERKA OKUSZKO p. w r o c i l i a i wznawia przyjęcia choroby. Mostowa 23, m. 6. W.Z.P. 24. 203

AKUSZERKA M. LAKNEROWA Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5. W.Z.P. 69

D-H. „Bławat Wileński” Wilno, ul. Wileńska 31, tel. 382 poleca wielki wybór towarów wełnianych i bawelnianych na sezon letni. Ceny niskie. PP. Urzędnikom na dogodnych warunkach. 1250-20

D. H. J. Dubicki i S-ka. Właściciele J. Dubicka i J. Januszewski posiada w swoim sklepie przy ul. Wileńskiej No 33. Wszelkie towary lekcyjne, oraz koldry, kocy, pelkrowce, kapy, serwetki, chustki, porzeczki inne towary po cenach umiarkowanych. 4224-J

KREM „Piegiel” USUWA BEZ ŚLADU PIEGI, PLAMY, WARSZY, OPALIZNIE, ZAPACHY NA TWARZY. ZADAĆ WSTĘPIEĆ!

MEBLE WYPRZEDAŻ POSEZONOWA GOTÓWKA NA RATY B-CIA OLKIN Niemiecka 3, tel. 362. — 0

ZAWIADOMIENIE. 3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa Grodno, ogłasza na dzień 30-go maja 1928 roku godz. 10-ta przetarg nieograniczony na budowę dwóch studziń artezyjskich w Wilnie i Lidzie. Szczegółowe ogłoszenie ukaże się w „Polsce Zbrojnej”. 3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa Grodno L. dz. 3019/Bud. — 0 0—399

LEKARZE Dr. Leon Ginsberg

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8/—1 i 4—8. W.Z.P. 20

D-r. Blumowicz Choroby weneryczne syfilis i skórne. Uł. Wielka 21, (Tel. 931) Od 9—1 i 3—8. W.Z.P. 63

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 p.p. W. Pohulanka 2, rog. Zawalna. W.Z.P. 1

Dr. Sz. Berensztejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłuczne. Przyjmuje 9—1 i od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P. 39

DOKTOR MEDYCyny A. Cymbler Choroby weneryczne i skórne. Elektroterapia, słońce górskie. Diatermia. Uł. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej 9—2 i 5—7. 546—14

KOBIETA LEKARZ Dr. Janina Piotrowicz-Janczenkowa ordyn. Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4—6 pop. oprócz dni świątecznych i piświątecznych 5, m. 2. Zazecze 5, m. 2. W.Z.P. 38

GOTÓWKA NAJOSŁODNIEJ zastawiamy lokate kapitału na oprocentowanie. Dom H.-K. „Zachęta” Gdańska 6—tel. 9 05. 518—2

LETNISKA. Letnisko z utrzymaniem pod Niemczyńskim las, rzeka, komunikacja kolejną autobusem szczególnie: ul. Jasińskiego Jaka 5—20. 4698

Do wynajęcia letnisko: domek składający się z 4-ch pokoi umeblowanych z kuchnią i werandą (w odległości od miasteczka Niemczyń—5 minut drogi) nad rzeczką obok sosnowego lasu. Komunikacja z Wilna autobusem. Warunki ul. Zazecze Nr. 15 m. 4. od g. 1-ej do 5-ej po poł. 1245—0

Letnisko z utrzymaniem w majątku ziemskim. Informacje: Wilno, Jagiellońska 8, m. 12. Biuro Techniczne. tel. 560. 852—3

Letnisko do wynajęcia z 3 pokojami i kuchnią. Na miejscu nabiał i inne produkty spożywcze. 6 kilometr od Wilna. Nad Wilną. Górna Łąkowa. Dowiedzieć się codziennie ul. Łukiska Nr. 14 u Antoniego Lewko. g

LETNISKO z pełnym utrzymaniem w maj. Kamionka pół km od przyst. Kamionka na szlaku Wilno—Molodeczno. Dowiedzieć się codziennie Wileńska 26 m. 11. Listowne pocztą Ostrowiec k. Wilna, Sabiliska. 4605

Wynajęcie mieszkania i pokoju

Do odstąpienia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia w śródmieściu. Biuro ogłoszeń Juliana Niemiecka 4. 4617—0

Jeden lub dwa pokoje są do wynajęcia od zaraz. Tatarska 1—18. 4

Dwa pokoje umebl. z wygodami i użytecznością kuchni do wynajęcia. Ogł. od 2-ej do 5-ej T. Zana 5 m. 5. 4676—1

Poszuk. pokoju dobrze umebl. (bez łóżka) dla rzadkiego korzystania wieczorami. Piśm. oferty proszę kierować do Biura Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, dla A. 437—1

Poszukuję mieszkania 3—5 pokoi z wygodami. Pożądana dzielnica Pohulanka. Zawiadomić ulica Rieczna 11 m. 4 Achremowicz. 4696—1

Ogród owocowy do wypożyczenia ulica Tyzenhauzowska 16. 4700 ul. Grocka 3, telef. 757.

SPRZEDAŻ Za 1300 dolarów

domek-osobniak, składający się z 3-ch pokoi i kuchni, w ogrodkiem warzywnym, do sprzedania na Zwierzyniecu, ul. Fabryczna 17. Zgłaszać się tamże między godz. 9—12. 4660—0

Okazyjnie do sprzedania wózek dziecienny oraz łódeczko (kolebka) prawie nowe. Żeligowskiego 1, m. 28. 4701—9

Sprzedaj kartofli wagonowo i w mniejszych ilościach O. Kosiński, Gdańska 1 (Bank Ludowy) tel. 8—31. 4603—0

Bardzo dogodnie sprzedamy na Zwierzyniecu dem z ogrodem. Dom H.K. „Zachęta”, Gdańska 6, tel. 9—05. 519—1

Zemsta kobiety. Powiedziała do niego: „Jeśli nie kupisz mi samochodu, rozwioję się z tobą”. Nie kupił. Aby się zemścić za to, nie rozwiodła się.

Zgubiono książkę wojskową na imię Józefa Surcheckiego wydana przez P. K. U. Grodno.

Zgub. książkę wojskową wydaną przez PKU Wilno na imię Jerzego Ignatowicza, raczn. 1890 zam. w Sukniewiczach. Smorg. un. sie. 1847

ROZNE Warszawa—Chrześcijańska Pracownia „SZYK” Dominikańska 8, m. 1. Przyjmuje suknie oraz okrycia na sezon letni. Hafy ręczne. Ceny niższe. Tamże dział bielizniany. 4405—13

MEREZKI za wykonanie 1 metr. 20 gr. Literacki zał. 11—5. (róg Wolana).

Nadeszły wilejskie wędliny masło deserowe i sery. B. CIA GOŁĘBOWSCY 4700 ul. Grocka 3, telef. 757.

Borówki własnego smażenia kilo 3 zł. poleca J. Zwiadrzyński i S-ka Wileńska 28 telefon 1274. 4681—2

Ziółko. „Panie profesorze, proszę mi wstawić wózek naszego syna kafeleczny. Nie błęmy go w domu nigdy—chciałba w swoim własnej”.

ZGUBY

Bardzo biedna osoba zgubiła wczoraj idąc ulicą Wielką i Zamkową worek płusowy, koloru brązowego w którym znajdowało się 33 zł. trochę drobnych oraz pięć fotografii paszportowych i okulary. Ponieważ jest to ostatni grosz sierości, biega uczelnie znalezcie o zwrot pod adresem: ul. Pelocka 6 Miejski przytułek dla starców Zofja Aleksandra drowiczowa. g

Zgubiono książkę wojskową na imię Józefa Surcheckiego wydana przez P. K. U. Grodno.

Zgub. książkę wojskową wydaną przez PKU Wilno na imię Jerzego Ignatowicza, raczn. 1890 zam. w Sukniewiczach. Smorg. un. sie. 1847

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez PKU Wilno na imię Jerzego Ignatowicza, raczn. 1890 zam. w Sukniewiczach. Smorg. un. sie. 1847

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez PKU Wilno na imię Jerzego Ignatowicza, raczn. 1890 zam. w Sukniewiczach. Smorg. un. sie. 1847

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez PKU Wilno na imię Jerzego Ignatowicza, raczn. 1890 zam. w Sukniewiczach. Smorg. un. sie. 1847

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez PKU Wilno na imię Jerzego Ignatowicza, raczn. 1890 zam. w Sukniewiczach. Smorg. un. sie. 1847

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez PKU Wilno na imię Jerzego Ignatowicza, raczn. 1890 zam. w Sukniewiczach. Smorg. un. sie. 1847